

CHRYSIANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIS.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ū MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA :
WILNIA,
(Wilno) zauwil. św. Mikołaja, 8 - 3.
Adčynienja ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 5 zał.
na počtu 2,50
na 3 mies. 1,25
na 1 . . 0,50

AB WIESTKI ŽMIAŠCAJUCCA
tolki na apošnajā bačynie i koštjući
celaja bačyna 50 zał., 1/3 bačny
25 zał., 1/4 bačny 10 zał., 1/8 bačny 5 zał.

„Quadragesimo anno.“

Sioleta ū traūni miesiacy minula 40 ha-
dotu ad času wydańnia encyklikii Wialikaha Pa-
pieża Lawona XIII „Rerum Nowarum“ ab spra-
wach hramadzkaj sprawiadliwaści. Ab hetaj
encyklicy pisali my ū Nr 7 „Chryścijanskaj
Dumki“ sioletniaha hodu. Ab hetaj-ža encykli-
cy z prycyニー jaje 40-letniaha jubileju zahaw-
ryū takža ciapierašni Papież Pius XI. Jon wy-
daū encykliku ab adnauleńi sučasnaha hra-
madzka hačadu. Encyklika heta, jakaja začy-
najecca ad słou „Quadragesimo anno“ (u pa-
rakawy hod), žjaūlajecca abnauleńiem i da-
paúnieńiem słauńaj encyklikii „Rerum Nowarum.“ Woś-ža siańnia, kali üwieś śivet stohnie-
pad jarom ciažaści hramadzkich chwarobau,
karysna budzie nam pañnajomica z hetaj no-
waj papieskaj encyklikai. Halouň źmieset het-
taj encyklikii, padzielenaj na try častki, nas-
tupny.

Pieršaja častka encyklikii „Quadragesimo
anno“, apiswaje ūsie tyja dabradziejstwy dla
sprawy hramadzkaj sprawiadliwaści na świecie,
jakija žjaūlajucca wynikam encyklikii „Rerum
Nowarum.“ Woś-ža dziakujučy hetaj encyklicy
Lawona XIII paústała i ražwiliša ū naukowym
system chryścijanskaja socyjolohiji, jakaja su-
liči čaławiectwu, a pradusim pakryūdžanaj jaho
častcy, peñinaje ražwiaſne hramadzkich ba-
lačak na padstavie wiečnaj i niepamylnej na-
wuki Chrystowai. — Dziakujučy tej-ža encyk-
licy „Rerum Nowarum“, mnohija dziarzáwy
zdabylisia na takoe prawa, jakije paústała
pad upływanem henaj rabotnickaj encyklikii i ja-
koje siańnia wydatna abierahaje prawy rabot-
nikaū, baroniačy ich ad wyżysku niasumlen-
nych kapitalistycznych. — Z druhoħa-ž uznoū boku
na padstavie tej-ža słauńaj encyklikii paústała
sajuzy rabotnickija i slianskija, jakija sami ru-
piaccia ab swaim dabrabycie jak materjalnym,
tak i duchowym. Tam-ža, dzie stwarylisia takija
warunki, takija nie dajuć mažymaści pracuju-
čaj masie załažyč swaje čysta chryścijanskija sa-
juzy, rabotniki mohuć naležać da sajuzau nie

chryścijanskich, jak sajuzy socyjalistyčnyja
kali sajuzy hetyja dajuć swaim siabrom wol-
našč sumleńia i kali siabry chryścijanie ma-
juć swaje asobnyja arhanizacyi, kakią dbaūc
ab relihijnaje i maralnaje dabro dla siabie. —
Nazwaūšy ūreście encykliku „Rerum Nowarum“
wialikaj konstytucyjaj hramadzka hačadu, “ a
tak-ža zaznačušy, što ū razumieńni jaje praz
sorak hadoū nabralasia niamała niajsańciaū,
trudnańciaū, a časta i pamylak, encyklika
„Quadragesimo anno“ pierachodzie da druhoj
častki, u jakoj dumki Lawona XIII ab sprawach
hramadzkich i haspadarčych wyjaśniaje i pa-
hlyblaje. U hetaj druhoj čestcy spatykajem ab
hramadzkaj sprawiadliwaści nastupnuju nawuku.

Da ūlasnaści na materjalnaje dabro ča-
ławiek maje pryrodnae prawa. Ale charaktar
takoj ūlasnaści z tahož pryrodnaha prawa jość
padwojny: asabisty i hramadzki, heta znača,
što prywatna ūlasnaść pawinna služyć nia
tolki asabistym patrebam čaławieka, ale takža
patrebam i hramadzkiem. Dzieła hetaha myla-
jeccia toj, chto uwažaje, što bahaćcie, jakoje
jon maje na ūlasnaść, maje služyć wyklučna
jaho patrebam i ničym nia moža być arhan-
ičana, jak mylađecca takža i toj, chto nie pryz-
naje za čaławiekam nijakaha prawa na ūlas-
naść. Prawa na ūlasnaść pryznawuju — adna-
reč, a prawa na ūzywańie henaj ūlasnaści —
hruhaja reč. — Kali-ž prywatny ūlasnik, nadu-
żywajuci pryrodnae prawa ūlasnaści, swaich
hramadzkich abwiażkaū nie spaūniaje, tady
ūrad, praz uwahu na hramadzkiha patreby,
moža wydać zakon, jaki pawinien wyjaśnić,
što ūlašniku ū karystańi jahonaj majemaściam
wolna, a što niawolna. „Akrašeńnie ūlasnaści
paasobnych adzinu pakinuň Boh ludzkoj mud-
raści i uestanowam naroda“ — skazaū Lawon
XIII. — Niesprawiadliwa pastupajūc pradstaū-
niki kapitalu, jakija ličač swaim usio wytwor-
stwa i ūsie dachody, pakidajučy rabotnikam
ledž stolki, skolki patreba na utryma-
nia swajho žycia i adnauleńnia sielaū. (Uzoū-

za z druhoha boku mylajucca i tyja, jakija uwažajuć, što ūsio wytworstwa i ūwieś dachod slušna naleža wyklučna da rabotnikaū, pa wyklučeńi adno tolki koštati patrebnych na padtrymańie i adnaüleńie kapitału. — „Jakby nia byla padzieleńa miż prywatnych ułašnikau ziamla — kaža Lawon XIII — jana nie pierastaje służyć supolnaj usich karyści.“ Dyk woś-ža niawolna adnej klasy wyklučać ad učaścia jaje ū zyskach druhoj. Treba kožnamu dać naležnuju jamu čašć materjalnaha dabra; treba kab byu zawiiedzieni taki padzieł majemaści ziamelnaj, jaki adkazwaŭby ahulnamu dabru i hramadzkaj sprawiadliwaści. — Uznoū-ža kab wyzwalić z niesprawiadliwaha pałažeńia proletarjat, (rabotniki, jakija nia mając ułasną majemaść), jaki nie atrymliwaje za swaju pracu taho, što jamu naležycza, treba staracza, kab jon zdabuū ułasnuju majemaść. Woś-ža diaela hetaha treba imknucca da taho, kab materjalnaje wytworstwa ū słusnaj miery akazałasia ū taho, chto daje kapitał, ale kab taksama ū dastatčnaj kolkaści pierajšlo janu i da taho, chto daje swaju pracu. Pamahy-ž rabotniku dajscia da hetaha moža sprawiadliwaja zapłata, z jakoj jon mohby utrymać przywaiata siabie i siamju, wyhadawac naležna dziaćiej, a takža adlažyć štoniebudź na zdabycchio sabie prywatnaj majemaści. — Uwodzić-ž ū žycio hetyla idealy chrysijanskaj hramadzkaj sprawiadliwaści pawinny supolna. Kašciot (Carkwa), dziaržawa, pradpryjemstwy i profesjonalnya rabotnickija i sialanskija sajusy. Pry hetym treba adznačyć, što pry takoj pracy

dziaržawa moža ūzywać prymusu, a sajuzy strajkaū.

Urešcie nastupaje častka treciaja encykliku, u jakoj św. Pjaciec padaje bolš mienš nastupnuju nawuku. Pradusim spatykajem tut świerdžańie faktu, što na mjesca niezdarowaj konkorencji ū žyci pramysłowym światu, pryšlo siańnia nadmiernaje nahramadžańie baħaccia ū rukach niewialikaha liku ludziej, z niabywałym škodaj dla širokich pracouých masau. Dalej wykazwajecca, što ani socjalizm, ani komunizm, jakija pa natury swajej žiajlažucca procii — chrysijanskija, hramadzkaj niesprawiadliwaści zaradzić nia zmrohuc. — Padčorkiwejeca takža patreba pierachodu niekatoraha rodu majemaści na ułasnaść dziaržawy praz uwahu na karyśc ahulna-hramazkuju.

Urešcie encyklika „Quadragesimo anno“ świerdžiūšy, što žarałom wialikaha hramadzkaha da našaha času žiajlažucca, ahulam kažučy, adstupnictwa ad Boha i ad chrysijanstwa jak kapitalistich, tak i širokich kruhoū rabotnickich i što ū baračbie sa złom hramadzkiem treba pradusim żwiarnuć rozum i serca da Boha, treba ūsim adradzicca duchowa, parapicca maralna i ūsie hramadzkia niedachopy papraūlač u światie asnoū Ewangelii. Kančažučy-ž encykliku, Papież pieraściera ha e świat prad tej katastrofai, jakaja na jaho čakaje, kali ū sprawie baračby z hramadzkaj niesprawiadliwaścią woźmuć wierz kirunki procii chrysijanskija i zaklikaje ūsich ludziei dobrą woli da supolnaj pracy dla ahulnaha, hramadzkaha dabru.

P. Zaduma.

Kupalle.

8)

Pry wohniščy jaſče ūsio үciešliwy homan i śmiechi. U ahulnaj sutalocy nichco i nie zaūwažyū adsutnaści małoduschny. Kožnamu zda-wałasia, što jana kali nia ū henaj, to ū inšaj hrupie tawarystwa. Tolki Jur tužnym wokam niekaha šukajučy, uwiwaśnia to siudy, to tudy. Ci wiedauj jon, što z niamienšau tuhoju śla-dziła jaho z ciomnaje kryjočki dwoje bystrych wočak? Žalela jaho. Ale wiartaccia i pakazy-wacca nia dumala. Chaj krychu ūzwarušycza. Tuha-luboū akrašeye... Ech, razbujanilisia wy zanadta maje małodčyki! Treba wam inšym smykom pa strunach dušy praechać, treba inšy akord z ich wydabyć...

Wo, jak upapad — hadaje nadsluchoūwaujučy, — maładziec Zajkol Z jakim cudnym preludym padašpiet ty mnie...

Wiasiołaje razhulle ūnimajecca. Ljucca miodaplynnja słowy deklamacyi wieršu Ku-paly: „Nad Niomanam“.

Pa deklamacyi hetaha čaroūnaha wieršu razdziejecca loskat ładak, ale śmiechač i żartau užo nia čuwało. Wyklikanaja deklamacijaj pa-ważnaja zaduma laħla mahińčaj chmaraj na raspalenych hałowach.

Cicha... cil... — ūstrymoūwaje Jur — niechta hałosić. Ci čujejcie?...

— „Oj-oj-oj!“...

Toūpiacca ūsie da wohnišča bliżej. Uſlu-choūwajucca.

— „Och! Žycia kropielku! I jaž radziła-sia natoje, kab žyci!“

— A Božuchna, jak žałaśna, mora bolu! — uzdychajuć dziaučata — och, serca mleje!... Dzie heta? — pytajuć nasluchoūwajučy. — Raz wydajecca na ūschodzie, drugi raz na zachadzie, to znoū byccam pad ziamloju; a jak hla-diši ū wohnišča, to zdajecca tut, u wahnii...

— Ale takim holasam zawodzić, jak na pacho-winach, abo na pažary — abjaśniaje niechta z buku.

— „Ciihaall“ — zatraščaū, razjechaūsia zniachečku tamža, by skrypučja warota, raz-dzirajuč kryk — „Caahoo tabiel! Maješ poū-na karyta pierad čwakaj, dyk i maūčy!“

— „Lancuhu zdymieciel“ — žalicca znoū padniawoleny hołas — „Nie pradam dušy za misku sačawicy!...“

— Nianacaj wiedźmy kahoś dušać...

I pašla fantazja hulač... raič alluzi... Jur ūalonym wokam ūkaje miż prysutnymi Laluty. I... nie znachodzić... Zlašliwy żach malujecca na jahonym twary. — „Swobody krošańku! Woli“ — molič niawolnica znoū — „Skińcie

**LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU XXI
PA SIOMUSIE.**

I.

Braty, macujeciesia ū Hospadzie i ū ma-butnaści siły jaħo. Adzieteciesia ū zbroju Božo-ju, kab mahlī wy ūstajač prociū podstupaň djabla. Bo zmahatnienie naša nia jość prociū cie-lą, i krywi, ale prociū kniažio i ultiadu, prociū panujučych nad świetam hetaj ciemry, prociū zlyčih duchaň u niabiesnych prastorach. Dziela hetaha wažmiecie zbroju Božuju, kab mahlī supraciwicca ū dzień lich i ū wa ūsim wytrywać daskalnymi. Dyk stojcie padpaja-saūšy biodry waſy prađaj i adzietiby pancyr sprawiadliwaści i abušy nobi ū hatowaść Ewa-neli supakoju, a pradusim wažmiecie šeýt wie-ry, katorym zmožacie patušć usle waħnistyja strely niabodnika i wažmiecie šlem zbailetnia i mieč ducha, katorym jość słowa Božaje.

(Efez. 6, 10-17).

II.

U heny čas skazaū Jezus swaim wučniem hetuju pripowieść: padobnaje jość waħadarstu niabiesnaję da cara, katory chacieū zrabić ra-chunak sa sluħami swaimi. Kali začau rabić racjunkar, prywiali jamu adnaho, katory byū jamu winien dziesiąt tysiąc talentu. Kali-ż toj nia mieū z čapo addač, zahadaū pan jabony pradać jaħo, żonku jabonu i dziaciej i ūsio, što mieū i addač. A heny sluħa, upaūšy jamu

da nob, maliū jaħo, kažučy: paciarpi minie i ja tabie ūsio addam. I pan zżaliūsia nad benym stuħoju, adpušči jaħo i darawaū jamu doħbi. Toj-ż-a sluħa, wyħaūš spatkau adnaho sa swa-ich tawaryšaū, katory byū jamu winien sto de-naraū i schapušy dušy jaħo, kažučy: addaj, što winawat. A toj tawaryš jaħony upaūšy ja-mu da nob, maliū jaħo kažučy: paciarpi minie i ja ūsio tabie addam. Adnak Jon nie chacieū, ale paħo i pasadziu jaħo ū wasħtrob až-pakul nie addaś doħbu. A tawaryš jaħony uwi-dejeb, što staħas, zasmucillia mocna i pa-šoušy raskazali swajmu panu ūsio, što staħas. Tady jaħony pan paklikau jaħo da siabie i skazaū jamu: sluħa niħodny ja tabie ūwieś doħbi darawaū, bo ty prasiū mianie, dyk ci-ż nia treba bylo, kab i ty pažaleu swajha tawaryša, tak jak ja pažaleu ciabie? I razħniewaū-sia jaħony pan, addau jaħo na muki, pakul nia wiernie ūsiaħo doħbu. Tak i ajciec moj niabiesn zrobic z warri, kali kożny z was nie adpušči bratu swajmu z serca waħażha.

(Mat. 18, 23-35).

Prypaminajem usim našym daūžnikom, što ūzo wialiki čas prysłać naležnyja „Chryścijanskaj Dumcy“ brošy!

puty z dušyl Dawoli hłumul Światła rodnaħa pramianoki..."

— „Čaho tabie znoū zamanułasia? Pra-świetły rodnej! Maťa z ciabie taħo, što atry-mala? Maješ hazočku pierad nosam dyk i nie razziaľaj mužyczkaje ziapy, a to i hetu adbia-ru zaral!..."

— „Oj, Božanka, žlitojsjal Skaraci wieku-wuju mukul Pamińki kryđu!“

— „Kreeh-eh-eh!... — krechħa, zachły-stajecca druhaja sphahaha achryplaja, moŭ ahid-na ja rapucha wyleżsja z pad hnijoje kałođy. — „Kree-eh-eh, skawyča ū pustoj bočcy, čaka-jučy adul pomačy... Niama Boha, čuješ? Da-łou Bohai!“

— „To kaho-ż dałoū skidaješ, kali — nia-ma?“ — žaħlašiġa piarečy achwiara — Praū-dyl! Praudy, Dabra i Krasy niabiesnaj!...“

— „Stuli kontrewolucyjniju mordul Ma-łaż tabie buržui henaha opiumu lili ū mužyc-kuju hołau!“

— „Lili, da nie nalili. Usio, jak z kamie-nia spływała z dušy, serca bo mnie nie cha-cieli adamknuć, utaptaūšy ū hraż kluč serca-rodnuju mowu. Chaj daduć samoj mnie začer-pač z kryniczy wiečnaha žyćcia! Wiery! wiery, nia panskaje, afbarbowanaje šowinizmam, ale prostaje, ščyraje žywoje wiery dajcie hałodnaj zasmahšaj majej dušyl! A to skanaju ad smahi!“

— „Wot tabiel Wo! wo!... Buntaūnica!“ — za-hwaltawali, zachrapli, zlydni... Zdawałasia ūsio piekła dahary dnōm pierawiarnulaśia, ūsio zakatławalaśia, sklubiliśia i zmiałaśia. Dźwie wiedźmy ahidnicy adnačasna nasieli na biazdolnuju achwiaru adna katuje za wieru ū Boha, a druhaja — za „niawieru“. Wier — bjuć i niawier — bjuć...

— „A što, aha? Nu, ciapier paprabuj kra-nuccal!“ — dakarajuć zlöchmylna wiedźmy zapienienyja.

Pry wohniščy zamiarło ūsio ad strachu, zastyla ū žylach kroū, pieraniało dychańnie, ścisnęła skiwicy żaleznymi abcuhami razza-leńnia. Cišynia hrabowaja. Pašla znoū — ale sła-biej, urywająčy, prydushanym hołasam:

— „O, Božai! O ludzi! Rodnyja! Ratunkul! Litaści! Pomsty! Chutkej! Kaann...“ i.. nie da-končyla...

Ech! Zašumiela, zakružyłasia, zakipieła ūsio pry wohniščy! Kniaż padniaūsia. Z wačej jahonych bliskaje małankawy ahoñ, a z stoū bjuć piaruny:

— Hej, sakalinaja siamja! Hej rycary! Hej rač maja bajawajal — Maci rodnaja tonie ū mory bolu i kryđu, u ħancuhoch kanajel! — Rady šychtuj!!

I zakipieła rabota: małankaju łađicca aruža, strojaccia rady, rysujucca plany...

Ad. Stankiewič.

KAZIMIER SWAJAK.

"My nikogda nie budiem umny čužim umom i sławny čužoj sławoj".
(Karamzin.)

X. K. Swajaki sprawy socyjalnyja.

Haloūny ton Swajakowaj Liry sapraudy relihijna-filozofičnyj ū značenii chryścijanskim. Hety ton adnak nie astajecca adzinokim, adarwanym ad žycia, niepraktyčnym. Nie. Ton hecy žwy, kankretny, jon ažyūlaje tworstwa Swajaka. Jak my užo bačyli, sama relihija Swajaka daskanalna zblizana da bielarskaj dušy i, kazauby, arhanična z jej zlučana. Dzieła hetaha i patryjatyzm Swajaka awiejeny tak-ža ideoložčnymi chryścijanska-filozofičnymi dumkami.

Pryhladajučsia-ž jašče bliżej da Swajakowa tworstwa, znajdziem u jaho jašče adnu tak-ža skazać možna istotniju dumku — ab sprawach hramadzkich bielarskaha narodu, jakija tak-ža značenii ideoložčnym aświetleny chryścijanskaj hramadzkaj filozofijaj. Z poūnaj słušnaścią skazać možna, što ūsia lira Swajakowa składajecca z troch strun, z jakich kožnaja ihrage na trajny ład — relihijna-narodna-hramadzki i što ūtonie kožnaj z ich leit — motywam, asnaūnym, haloūnym hukam žaūlajecca matyū relihijny. A kali-ž uznoūstru-

ny hetaj liry zajhrajuc razam, dyk, praūda, iħrajuč jany silniej i bolš harmonijna, ale čuwacca ū ich tonach toje-ž, što i na paasobnej strunie.

Dyk woš-ža ū tworstwie Swajaka spatykajem tak-ža i matwy na temy socyjalnyj i, jak zaūsiody, spatykajem tam tak-ža ideoložčnyja narysy dzieła razwiazki bielarskich socyjalnych wiakowych zlybiedau.

Swajak jašče ū moladaści swajej, jak sialanski syn, bačy i hlyboka adčuwať socyjalnyja kryždy.

U 1906 h. Swajak dzieła nauki znachodzicca u Pieciarburze i woś—jak heta zapisana ū jaho dniaūniku, — jakija jon adtul wy-nosie ūražańi:

Pieciarburh. 26-VIII da 15-ha kastyričnik. Pieršaje ūražańie na Fantance—prykraje, balučaje. Wyhruzka wuhla. Ludzi čornija, brudnyja... A tut pałacy, pomniki, masty bahatyja — dzieła ruk ubohich. Na krywi i kościach staić charošy horad!...

A woś pryša wajna na Bielarus i Swajak, jak duchuony pastyr ułasnymi wačami ahladaje ūsia tuju žudaść, u jakiju jana śpicchnula narod biełaruski. Woś jak wymoūna jon heta apiswaje ū tym-ža dniaūniku swaim:

„Wiasna pačynajecca... Hrymič iznoū na froncie... U rodnej parafii mnoha niadoli. Tyfus panuje. Ludzi mruč...“

Siahońnia byū u Zialonce (wioska — su-

st... — Moładź — zwažaj! Worahi ciemry zaūsiady pieramahajucca aružjam — światła! Tož nie pamykajsia ū pole biez światajanskaha światlika: idejnaści i stalowaha, kryštalnaha charakteru!

Chto ūho hatoū? Chto na pieršy ahoń?

Z radoū wicherni wyskakiwaje Čorny:

— Dazwolicie mnie, Waša Świeśtaś? — dakkadaje lakonična.

— I mnie...

— I mnie... pasypalisia adzin za druhim śmielčaki. Uśio žwoje ūmih padnimajecca na nohi i rwiecca pad kamandu. Z wačej lunaje atčajnaja rašučaś, hatowaja z usim piekłam adrazu dužacca za wyzwaleniene mučanicy. Zaūzitaśc malujeccia i na dalikatnych twaroch dziawočych, čułaje bo serca ichniaje hlyboka adčuła bol tej, jakaja ich hadawała, piešciła, lulala na swaim utulnym matčynym łonie, a jakuju hołas heny tak wierna wyabražaū...

A jakaja-ž siła Jura hnała ū abojmy naj-strasniejšych mocau? Čamu z takou atčajnaju samaachwiarnaścju rwaūsia, skakaū na pieršy ahoń?

Ci tamu, što razruhanych, bystralotnych kryllaū swajho ūtalentawanaha junackaha ducha nia moh strymać?

Ci tamu, što prykładam swaim haračym adaū paciahnuć za saboju silbiejšych?

Ci tamu, što bol maci-mučanicy adzywatasia ū jahonym šlachotnym sercy silniejšym, asabliwym recham?

Ci jašče mo' jakaja inšaja była padukfa? O, tak! Dumki ab tej, jakaja akrašała jamu ideju wulkanizawali jaho:

— U takuju poru sama adna?... Zhinie ū mory niebiaspiek!... Serca jaje nia pieražywie żachliwaj samoty!... Chutcej, chutcej u pachod! Tam jaje znajduł Ech, čaho tolki nia wydumaje jana dla idejnaj sprawyl... Idu skarejl! Nia to wiedźmie, ale samomu Piaronu z hrudziej jaze wydziarul...

Z takimi oś hadkami kidajecca jak šalonu ū nieprahladnuć čmu. Za im — jaho wier-naja sakalinaja družyna, nad katoraj z woli „kniazia“ abniaū wierchawodztwa.

Padydziem-ža paru krokaū nazirkam za hetym atčajduham, diejnaśc jahonaja zdajeca budzie hodnaja uwahi.

Hluš niamaja, zławiesnaja kruhom. Nia čutno ūho ani tych jenkaū, ani zajadlaści wiedźmaū, recha ichniaje tolki addajecca panurym wodhulem u dušy... Naš rycar uświe-damlaje sabie tysiačnyja niebiašpieki i niespa-dziečki nočy, ale času niamu imi prajmacca. Skrabianie časami štoś pa sercy i dryhata, moū tok elektryčny, prabiare ad noh da ha-lawy, ale žaleznaja, stalowaja wola, rašučaśc

mieźnaj parafii). Strašennaja chwaroba pokładał asob z dziesiątak. Spawiadał asob 15. Boža, kolki ciarpieńnia, kolki biaz-donnaj niadoli. U pieršaj chacie chwory małdy mužčyna. Prosić, kab jahō ratawaū... Čuje, što treba pamiorci.. Niespakojny. Bytnaś Božuju i nieśmierotnaś swajej dušy tak žywa adčuwaje, što hetym mohby żwiarnuć da Bo-ha chočby najbolš fanatyčnaha biazwiera. Biedny, biedny... Pytajusia: „Ci možaš malic-ca?”. — „Ty, ojča malisia za mianie... Idź ū druhuji chacinu. Pry parozie šyrokija nary. Ciesna. Kolki siemjaū wysialencaū žwive tut. Pry narach klenčy mužčyna z abwiazanaj ha-lawoj. Z pieršaha pahladu widać, što tyfusy. Na narach dźwie kabietę. Jenčać bieznadziejna... Woddal dwa ložki. Na pieršym mužčyna ū strašnym pale, na drugim małdzica. Pry jejnym ložku—kalyska. U kucie biednyja, schware-lyja dzieci matki. Słuchajū matčynaj spowie-dzi i choć ničoha nie razumiejuć, wiedajū, što treba... płakać. Jany płakać, jak stałyja: hora wučy ich jašče ū kalyskach...

Biednyja, biednyja! Bački wašy cierpiac sumnyja našledki wajny moža za hrachi swa-je... A wy za što?... Tajnica z tajnicaū... Ach, peňna wy cierpicie za „wialikich“ hetaha świętu — afiara niawinnaja. Za hordaś i py-

panuje nad usim, rycar idzie ūpiarod. Worahi (żornja duchi) maniać, strašać, hrazić, kidja-juć kałody pad nohi, zbiwajuć z darohi — a jon z zakamianielaj zažniataściu idzie dalej, a družyna jałonaja — ūšciaž za im... Pryjaciel radziąć, pierscierahauć, ustrymoūwauć, a jon — idzie...

Na prahalinie zatromoūwajecca. Robić pierahlad sītaū. Wydaje instrukcij i zahad:

— Prawieryć, ci trusaś samalubstwa, abo nieachwota — pryćmiła ū kaho światło idej-naści dy bajawoje zdatnaścil Z iržawym aruž-żam — won z radoū! Da woħnišča! Abahrec-ca! Abčyścicca! Aħrifawaccal... Paradak usta-nułajecca z małankawaj bystratoju. Wiercha-wod ahlašaje dalej:

— Družnal Zapiš ū žaleznaj pamiaci prahramu: — Pačynajuć dziejanśc — znaj sia-bie! Znaj metu! Znaj metody! Znaj woraha! Znaj abstawiny!

Wiera, wieda, posluch, datrymańnie slo-wa i tajny, choćby za canu žycia, orientacyja, adwaha, stanoukaś, wytrywalaś i paświa-ta až da samazabyćcia — woś našy adznnaki, našaje abmundurawańie!

Triumf idei — woś pieršaja i apošniaja naša: meta, racyja, zapłata!

Najblíżejšaj zadačaj našaj siańniešnaj bu-dzie: čmu (narodnuji niaświedamaś) adahnać

chu ad prezydentaū, caroū i ministraū Boh rozum adabraū... Jany stalisia zabiūcam i mil-jonaū... Ci waša pakuta adkupić ichnuju winu?...

Heta socyjalnaje adčućcio ū Swajaka što-raz pahybłajecca i nabiraje razmachu i sily. Na kartacyc siarod jahō tworau z 1919 h. pad zahałokam „Rdčyniaca wočy ūlapym” (z ka-repondencyj z prawincyj) spatkajem het-kuju zaciemku: „Ślachta z Bielarusi zdradziła narod swoj i z kraju ūčniła niešta padobnaje da rynku, kudy pływuć čužyncy, wykuplajući biełaruskuju ziamlu, katoraja była celaj spa-dziejaj lepšaj budučyni Bielarusa. Palityka sa-mahubstwa našych panoū niaraz užo razliła źmat krywi biednaha narodu. Ale woś jon he-ta pomnić i budzie čas, kali rachunku z pra-daży zažadaje.”

Ale woźniem u ruki Liru Swajaka, na ja-koj my tut pakulšto pradusim i apirajemsia i prihledzimsia z boku socyjalnaha da paezii jahonaj

Swajak jak syn pracoūnaj Bielarusi mu-čycca dušo, bačačy bahaćcie, ad jakoha čas-ta wieje kryūdaj ludzkoj, a ūspakujwajecca, wyabražačy siabie sielaninam pry pracy, ja-ki „z pľuhom idzie,” prypaminajući, što jon „kormić święt.”

ad mučanicy, katoruji wyšli my wyzwalać! Li-chu samo tady ad jaje adwierniecca, uciače, a duša wolnaja razdymie krylla.

Konkretna: — kali akažacca duša ū: že-leznych putach — rasputać, adwajotuwajuci prawy; kanajučaj — dać sily žyćciowaj radaś-ci, entuzjazmu; zamoranaj — adžyiwić idejaj, wieraj, wiedaj; ūbiantežanaj — ustawić tolk — žywym, jasnymi, parywajućymi argumentami świętelaj minuūšcyny, sučasnaści i świątlejšaj budučyni; začarawanuju — adčarawać krasoju rodnej, bujną razharnuć, razsypać prad wačy-ma jaje čaroūnya — perły rodnej kultury, pieśni, literatury, sceny, mastactwa; ūlapoj — namaścić wočy cudoūnym lekam ščyrage, so-niečnaje, kryčačaje praūdy.

Pieršym našym aružżam i lekam heta — światlo!

Družnal A ciepier: — kryž na čało, na hrudzi! dwa palcy ū haru — prysiaha:

„Dušoj i ciełam klaniomisia: — nie da-mosia złamać żadnej złybiadzie, ruk nia zło-žym, až pakul nia wyzwalim z niawoli mučanicy našaj bačkaūšcyny Bielarusi, pakul nie znajdziem našaj paparotki! Tak nam Boža pa-mažy, niawinnaja muka Chrysta Zbačycy naša-ha dy jahō światataj praūda!”

Stary bor padchwaciū heny homan pry-cisny dy panios daloka, daloka na prastory

*Jak baču charastwo charomaū,
Zudosna mnie,
Bo z ich tej štuki, tycb załomaū,
Krywioj pachnie...*

*Adnu paciechu ū žyccí maju,
Adkul budu,
Kali ziamielku urablaju,
Z ptubom idu.*

*I choć mnie ciaž'a i barotna,
Spakoju niet,
Ale ū dušy ūžo niemarkotna —
Ja kormlu śweit.*

(Mnie sumna).

Swajak pad upływan, widać, rewalcuy zaachwojwaje bielarusaū da nowaj pracy na niwie socyjalnej, ale z jaunaj ironijaj dadaje, što ciomnyja ludcy našy tak u hetym kirunku razahnalisia, što

*Nawat dobruya budynki
Pačali ūžo rujnawa —
„Hodzie kažuć užo spačynku,
Treba ūsio nanoū składać”*

(Hej budu'cie).

Woś-ža Swajak prad hetkaj rewalcuyaj socyjalnej, prad hetkim sposabam ſukańnia wychadu z socyjalnych bielarskich zlybiedau hetak praſcierahaje narod swoj u tym-ža wieršy:

*Dobra ludcy, aby śmiała,
Tolki pomnicie adno:
Chto buduje nia umieła,
Z pracy budzie mieć drannio.*

Swajak radzić bielarusu ū hetaj sprawie hetak:

Razwaž ža pierš čym zrobis, Adličy — racbunak zdaj — A čabo nie utaropis — Razumnieša spytaj.

*Zdabyć treba pierš ziamielku,
Bo kraina-matka ūsim:
Chlabok rodzić i kudziel'u
Dzieciom rodnym, nia čužym.*

*Što u nas ziamli nia stała
To nia dziwa ani cud —
Čužynia nam panawała,
Dziorla skuru, jak toj brud.*

Dalej swajak u tym-ža samym wieršy radzić, kab bielarus pradusim pracu swaju addau swajmu kraju, kab aſwiacaū ſwoj ruzum i wiedaj prymušaū ziamli radzić, kab taho wučyśia, što treba, a nie jakoj puſciačyny i kab paznaū takim čynam dobra swaich wrahaū:

*Kab nia dacim zajeſci
Swajho ducha i swój trud
I twoj kraj nia dac absieści:
Zrobiš beta — budzie cud.*

*Budzieś mieć ziamielki dowal,
Školy zrobiacca z dwaroū
I owieckaj i karowaj
Zmozaš panskich šlachtunoū.*

*Hej budujec: maje ludzcy,
Žycionowajenaūkrub,
Nawat sonki chaj pračnucca —
Chto nia worab — budrie drub.*

Sapraudy, ad hetym Swajakowych socyjoholica - ideolohičnych preludyau tak i wieje zdarowaj demokracijaj, wysnutaj z samaha

naddiomanskija, pieradajučy jaho cichim prytogenjem dalinam i ūzhorkam, sialibam i wioskam, haradom i... świetu...

Ustaje družyna z nowaju dušoju: strach, bol, trudnaści i bieznadziejnaś — užo dla ja-je nie isnujuć! Jana ūžo nie swaja! žyciąc jnakš nie razumieje, jak tolki dla idei! Śčasćia inšaha nia bačyć pierad saboju, aproč tryumfu swaje idei...

— Družyna, upiarod!

Udaryli družnyja kroki, palilisia zwonkija tony maršu Z-aziuli: „Nad honar i sławu.”

— Stojo! Što za ahańki mihaćiač wun tam udali? — zwiartajecca da mašyrujučaha pobać Jašy Jur.

— Wondzie nalewa dalej — Lubč, prawie Lipinki, Zahorje, a jašče prawie krychu woddal — Waükareż, abo, jak u nas dražniac, Łupikiški...

— Awangarda! Da šturm rychtujiš...

Tak dzieiła maładaja družyna pad wierchawodztwam Čornaha — „kniažyča.”

A račnym ručwom, tutża mima jaje radoū, cichusieňka, jakby ukradkam, prasunuūsia čorny doúhi płytawy „jacht” krasuni Łady, ta-je, katoraja prypiala henaj sakalinaj siamji krylla idejnaha entuzjazmum.. Bačyla z swaje „kajuty” maladuju świątuńnu šaranču, čula enerhičnyja, razumnyja zahady, prysiahu, śmie-

lyja rašučyja kroki i chwala radasnaha zda-waleńia zaliwała joj serca... Uświedamla sabie ūdałaśc swajho čunu, jaki daū oś takija dobraya wyniki... Zadumywaśa hlyboka nad wažnaſciu roli maładoje idejnaje bielarskaje žančy-ny, jakaja, majučy taki wializarny idejowo-ūz-hadawaūčy upłyū u swaich małych kruhoch, moža adyhyrač wialikuju rolu ū aſradzeūni Bačkaūšyny. Och, jak rwałasia, jak żadała serca jejnaje prytulicca da taho serca, jakoje woś nastroili na swoj rytm... Ale wola wyżej-saja, sprawa idejnaja damaħaſasia tužnaj razliki, jakaja pabudžała da idejnaj dziejańci jaje lubaha... Dyk płyta dalej cichusieňka, by duch jaki, „krasunia” naša, bahasławiač ū dušy tych, katorych zbudziła i katorym prypiala krylla da pieramožnaha zmahańnia z čmoju...

A čma zławiesnaja kupalskaje nočy jašče ūsio wiślela nad ziamloju...

Nad Niomanam pylaje znič niahasny. La-taho zniču siadzić Bačka narodu-kniaž. Siadzić i čakaje z pola bajawoje siamji swaje sakali-naje, jakuju wysłau ūškać, wyzwalać pap-a-rotku.

Kaniec.



nutra bielarskaj pryrody i jejnej patreby. Praūda, u hetych jahō słowach ķuwacca na- wat notki całkom wyraznija zdarowaha rady- kalizmu, ale ab rewalucyi bałšwickaj, jakuju ūbačyli u Swajaka Sulima i asabiliwa A. Nawina — niam tam i spaminu.

Ale idziom dalej, dyk spatkajem u Swajaka jaśče niešta nowaje, boś wyraznaje ū hetym kirunku. Woś wierš „Slacham ciarnistym” paświačany, jak widać, adnamu z tawaryšau ksiandžou bielarsu. U hetym wieršy Swajak, wykazaťuš przyčun warošaszczy mnohich u na- ſym kraju da koźnaj bielarskaj prajawy, asabiliwaž u žyci kaścienla-relihijsnym i zaachwo- ciuš swajho siabru da wytrwałaści za światu- ju sprawu, sam urešcie de henych worahau zwaračwajecza z nastupnymi sławami:

*Narod byu asobna, twary ſwaju ſilu,
Kultury nia mieu a twary
A wy mimuwoli kapali maſilu,*

Bo duch waſ z rysk ſy ūzo bniu...

Wy wiedajcie dobra, čało nam patreba —
Nam treba ziamlu miec swajej,
My chočam paprostu dastaccu da nieba,
A nie mima panskich dźwiarej.

*Tamaš swiaty piſa, što zbytak ad strawy,
Ad rečy kaniečnaj u žyci
Isci maje biednym, a inačai — krywawy
Zładzieja nazou tre' nasci.*

I ctož beta spojuńu — ſmiačcisia ludzi —
Choć mo i chryścianie był:
Adnak-ža każoli „pa śmieri što-ž budzie?”
I sami dla brucha żylí.

Praz hetyja ūzo słowy, jak bačym, hawo- ra spraūdy nia tolki swiaty Tamaš z Siared- niawieča, ale takża i Encyklika „Rerum No- warum” Lawona XIII z kanca wieku XIX, ha- wora pahlýblenaja, dastasawanaja da bielars- kaj natury i bielarskuj warunku, ideolohipa... chryścijanskaj demokracji!

Usio ſčaście dla bielarsu ū jahonaj na- dziei na socyjalnaje wyzwaleńie Swajak bačyć u tym, što kali worahi narodu maralna zhinuli ad zbytku i roksašy, na- rod hety choć u biadzie, ale astaūsia Chrystu „wierny jak syn” i što woś tut zadatok peūny na socyjalnaje wyzwaleńie bielarsu:

*Tak woś dzie nauka, narod naš uboži,
Pazbałeny światu i doli adzin,
Adnak uchawaū ſmat z Chrystowaj darobi,
I wierny Jamu byu, jak syn.*

Wučonyja-ž światu, nadutyja wielmi,
Swaim pustadumstwam lichim,
Hulali „zaduški” — jak henja ſelmy,
Sto źniuchališ z ducham blažim.

*Narod moj ty biedny, padziakuj ty Božu,
Što možaš ciapier pakazać
Sabranuju ſilu na tuju darobu,
Hdzie možna swabodu spaznać.*

Cbto syn twoj-syn wioski-niacħaj chuičej ustanie,
Pratreć ſwaje wočy na dnień
Idzieč bo para — para źmiertwychstańia —
„Pałožan tapor na kareń.”

(Slacham ciarnistym). (d. b.)

Biełaruskaje žycio.

Wybrany nowy prezydium Bačkańska- ha K-tu Biel. Wil. Gimnazii 4.X. siol. h. u skład pre-zydiumu miž inšym uwajši: Adw. Budžka, Karol, Stra- koński, i inš.

B. Rahula byuši pasoł i senatar, jaki adsiadzie ū turmie 13 miesiacau za bielarskiju sprawu, 28 IX. zwolnienny na wolu.

Biel. lekcyi na prawincy čtaū apošnim ča- sam wiedamy bielarski narodny dziečaj inž. Klimovič, odwiedwajacy hurtki Biel. Inst. Hasp. i Kult.

Biełaruskija dziejačy, paety, plismeńniki i profesjoni, jakiu niešta hod tamu byli aryštaweny ū Sowieckiej Bielarusi, prasiadziečy doihu čas u turmie biez sudu, ciapier zwolnienny i etraplony ū ssysku pa ūsiek Rosieje Sūsime jaž za časač carskich!

Pawarot da pracy. Marjanin brat Jury Każy- ra z Druj, jakomu nia spryjaje rymski klimat, nawuki ū hetym hodzie budzie abdywac u wilenskaj duchoińaj se minary. Rešta z bratoł marjanen, što wucacca filozofii i teolohii ū Rymie, warođajucca tudy dzieļa nauki spa- warotem.

Duchownyja ſwiačeńni. I. E. arcyb Ropp u Lublinie u kaścieli św. Jozafata paświačiū klerykau na dyjakonau. Miž paświačanymi znachodzicca bielarus W. Maħalinski, haduniec Lublinskaha Misyjnaha Instytutu

Relihijna-hramadzkaja niwa.

Praca nad kodeksam prawa ūschodnia- ha Kašcioła ſparka jidzie ūpierad. Sprawa ū tym, što. katalicki ūschodni kašcioł dahełtu nia mieu uparadkawa naha ū asobny kodeksw swojho prawa. Wośa ciapier nad hetaj sprawi i abdywajecza pracę.

Katalickaja akademickaja moladz u An- hili maje ſwaju adnu supolnuju arhanizacyju, jakaja na- ličaje siasnia 1.300 ſiabru. Arhanizacyja heta wydaje ſwaju časopis i stała pasylyje delefatau na studenskija konhresy „Pax Romana”.

Wučony meteoroloh jezuit Poisson ad pa- ryskaj akademii nauk dastau najwyższejū naharodu za naukowuču pracu z haliny meteorolohli.

Prasa katalickaja ū Japonii ražwiajaceca pa- mynsa. Niadaūna pačau wychodzi u Tokio katalicki ty- dniowik, jaki pačau z pałuceniem nieskalkich innych ča- sopisie, što wychodzili ū tokiskaj dyecezii.

Pieršy kſionisz miascowaħha pachodzań- nia. U Hondurasie brytyjskim letam sioletniha hodu paświačany na kſiandza pieršy čalawiek tamtejša krajne pachodzańio S. Arjomilla. Dahełtu u henaj misyjnaj krajne pracawali roznyj čužaziemcy, ciapier-ž pačyñajacu pracu miascowaħha žičħary. Dobre heta i nám wiedać, bo ū nas choć ſiarod kſiandžou boľšeſć ludzi tutejšaj, ale jany čužja našam narodu, bo zmušený karystaca čužoj mowaj.

Jaśče dwa biskupy chinčyki paświačany nie- daūna ū Kantonie. Jak bačym, sprawa pierodačy dušpa- styrstwa na misjach kleru miascowaħha pachodzańia ūcia-ž pašvrajecza. Treba spadziewacca, što sprawa heta i ū nas niekali naledzicca.

42 chinskich studentau wiasnoj hetaha hodu prynieče katalicki chrost.

Praca unijnaja. Pašla narady unijnej u Pinsku na pačatku minuluhu mlesica, abdyūsia dušpastyrski kurs dla unijackich ſwiačeńniku, jakci trywau piat dzien.

Uſioinduska katalickaja wystaūka maje abdyca ū Bomboju na pačatku budučaha hodu.

Katalicki Instytut wyżejnych nauk založany ū Londynie; u instytucie hetym wučać filozofii, teolo- hili, św. Pisēnija i historyi. Kurs trywaje try hady.

Palityka.

Latyšy pročiū palakoū. Apošnim časam polskije hazety padniali hvalt, što latyšy praśledujuć palakoū. Skolkū hetym praudi — zhadać trudna, bo latyšy ahulam da nacyjanalnych mienšniaciu odnosiacca dobra. Pry tym treba wiedać, što u Latvij palakoū duža mala, a što palaki zaličujuć da siabie niaświedamych katalikou bielarusaū.

Polski Sojm sabraūsia 1.X., na jakim Steršynia ūradu skazau wiolikiju pramowu ab tym, što ciapier drenna i što niekali budzie dobra. Sojm hetym swaju „pracu“ moje pradaūčač dalej.

Gandi wiłiki pawadry Indyi apošnim časam prabywaje ū Anhlij, dñe wiadomu z anhlijskim pierhawory ab poūnaj niezaležnaści Indyi ad Anhlij. Pawadry hetym čatawiec niaśwyczajny: adzjaecca tolki ū karotki portatački i achilaceccu bieļat pošciejkę, śpić na ķwioridym tapčanie i nakrywajecca lohkim dywanom, jeśc tolki kazinaje malako, śmat molicca i razmyšlaće.

Wajna za Manžuryju japońcaū z chinami, ja-kaia niaudaňna byla zaniažysia całkom paważna, ciapier jakby úcichaje, ale ci úcichiene — niawidame. U hetym ahni choać śpiący sabie bulbu tak ū i sawietu.

Liha Narodau zakončyla swaje wosienskija na-rodny, ničoha dobraha nia ūradziūšy.

U Anhlij ciapierański parlament raspuščany. Nie-zadoħua adbuduccia nowyja wybary. Sto hetym wybary daduć — niawidame. Palaeźnie hetaha kraju, asabliwa finansawaje, sapraudy ciažkoje.

U Niemiečciny ūrad padausia ū astašku. U nowy sklad ni uwojdzie min. spr. zahr. Kurius. Na ča-le nowaha ūradu moje astaccia toj-ža Bruening.

Francuskija ministry Briand i Laval niaudaňna adwiedli Niemiečciny. Byli heta adwiedziny ū adkaz na adwiedziny ministraū niemieckich w Paryżu. Metaž he-tych adwiedziny: z boku niemcaū — dostać hrošy ad francuzaū, a z boku francuzaū — tryma niemcaū przy rukach, kai šukaujczy doli, nie zajšli zadoloka.

Roznyja cikawaści.

Eūropa winna Amerycy 22 milardy dala-ru. Za hetym doūh Ameryka adnych tolki pracentau u hod atrymiliwaje 6 miliardū frankau. Peławinu hetaj sumy winna Anhlij, tady idzie Francyja, Italija, Belhija i inšja dziařawy.

Karmleńnie ryba pry pomocy elektro-čnaści. Čaławiek ūtaroz ſyrej wykarystowuje na swaje usługi elektročnaść. Mało taho, što elektročnaść može zamianić kurycu pry wysiedźniań kuraniat, pry pomocy elektročnaści kormiąc rybu ū stawoch. A robić heta tak. Nad pawierchnią stawu úprawiajucca elektročnyja lam-packi, kala jakich puskajecca fantana wady. Roznyja ma-tysi, awadni, kamary, moški i inš. latuć na światlo i wa-dož zbiwajucca ū staū, a ryby padplywająć i liośiać ich.

100-tja ūhodki pracy Michała Faraday'a (čytoj — Faradej'a). Sioleto minaje 100 hadou ad času, kai M. Faraday zadziwili cely wučonu tahočasny świat swaimi pracami ū halinie elektročni i magnetyzm. Pracy Farady'ja lahlili ū asnowu miň i inšym wykarystowaniu elektročnej energii dzela ašwiatlenia, ahraw: nia, mechaničnaha i elektrotechničnaha promysłau dy biespa-siaredna sprycyñialisia da nowačasna rozwitku radio telegrafii i telefonii. — Nielu pry hetym nie zaznaćy, što M. Faraday byu samawukam dy praz celaję rycio byu praktykujucym katalikom, jak i blízkizja jamu pa pracy Amper, Wolta, Pasteur, Maxwell i inš. — M. Faraday byu siabrom papieskoj akademii nauk.

Wilenskija nawiny.

U padziamielli wilenskaj katedry znejšli kości karala Aleksandra Jahajtawicza i karalewaū Alžibietu i Barbary.

Biezraboćie ūciažač raście. Usich biezrabetowych u Wilni 3830. Biezraboćie za apošni tydzień uzrasło na 70 asob.

List z wioski

Brašlaūščyna. Ciomnaja naša staronka, a ciomnaja zatoje, što nia choća cikawicca ani sprawej biełaruskaj, ani tym usim, što dziejecca na świecie. Prauda, papadajucca adzinkı, što lubiać swaje rodnyja hazety i knižki, ale hatakich žycio nia lohkaje, bo roznyja našy worahi za heta ich praśledujuć. — Duža nam niaſprjemna, što i kšandzy hladziać na nas biełarusau krywym wokam i pašyrajeć siarod biełerusau wyklučna polskija knižki i časopisi. Zdajecca, čamuž nia wypisać „Chr. Dumki“ i nia šyryc jeje siarod biełerusau, a tymčasem hetaha nia baćym. Ludzi našy hledzacy, jak ich usie kryūdziać, nikomu nia wierać, chawajucca sami ū siabie, jak toj miadźwiedź u biełarozie, z nadziejaj, što ūśio-ž, daśc Boh, prydzie taja časina, kai sprawiadliwać uwaskrenie i na biełarskaje ziemli.

I. P.

Paštowaja skrynka.

Ks. Dr. J. R. Za pamiać ab nas i za 20 zł. duža dziakujem. Dziwimisia, što Wy nieakuratna atrymiliwyjacie našu časopiš. Winy ū hetym našaj niama. Widać — pošta Waša niadobrja.

W. A. U hetym miesiacy, jak dawiedwajemsia, wydzie asobnaj knižczej Waš twor „Adam i Aneľka“. Nieśta Wy ab nas zabyłisia. Piścicie!

Ks. I. B. Za 3 zł padziaka. Adras zmianiam. Bylobi wielmi požadana, kab Wy napisali ū „Chr. D.“ ab žyci Waſaj staronki. Prosim!

I. P. Za pryslanyje dziaķujem, karystajem. Hozeta, jakoy Wy prosicie, duža redke wychodzic, tak źto z jej nia warta i zajmacza dy praudi kazučy — z jeje Wy ničoha cikawaha na wycyjocie.

Ajcy Jezuity ū Pińsku: Dobra, prośbu Waſu spaūnijem.

Kutok śmiechu.

* * *

Pamiraujacy haspadar kaža da swajej żonki — wie-daješ Malwina, ja radta mala ūzo pažyw. A taja janu na heta. — Ach, jakaja škodal Ale ničohal Jak ty pamreš — ja nia wytwarzaj z żalu i dahaniu ciabie. Chwory sabraū usie swaje siły i kaža: Maja darahaj! Prašu ciabie — tolki nie dahaniat y mianie...

* * *

Aficer da žaūniera — što należycza ad žaūniera načalstwu jahō?

Žaūnier — Ničoha nie należycza, bo ad načalstwa trudna što pažyć.